

AD ASTRA

Program badań nad astropolityką
i prawem kosmicznym

Nr 2/2021

Prawo w erze sztucznej inteligencji¹

DOI: 10.53261/adastra20210204

mgr Adam Labuhn

Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu im. E. Kwiatkowskiego w Gdyni

<https://orcid.org/0000-0002-1135-4352>

1. WSTĘP

Stojąc u progu nowej ery sztucznej inteligencji (SI) należy dokonać pogłębionej refleksji nad prawem jako systemem, a także określić wzajemne relacje prawa ze sztuczną inteligencją (technologią) oraz zarządzaniem. Refleksja ta powinna zostać podjęta jak najszybciej, gdyż tylko wtedy ludzkość będzie w stanie stworzyć właściwe ramy współpracy, bezpieczeństwa i mocy sprawczej nad SI, a także w sposób należyty nimi zarządzać. Jednocześnie prawo powinno zabezpieczać triadę wartości kodu kultury prawnej w postaci²:

- 1) humanitaryzmu (*ren*),
- 2) efektywności (praworządność i racjonalność; *li*),
- 3) sprawiedliwości (*yi*).

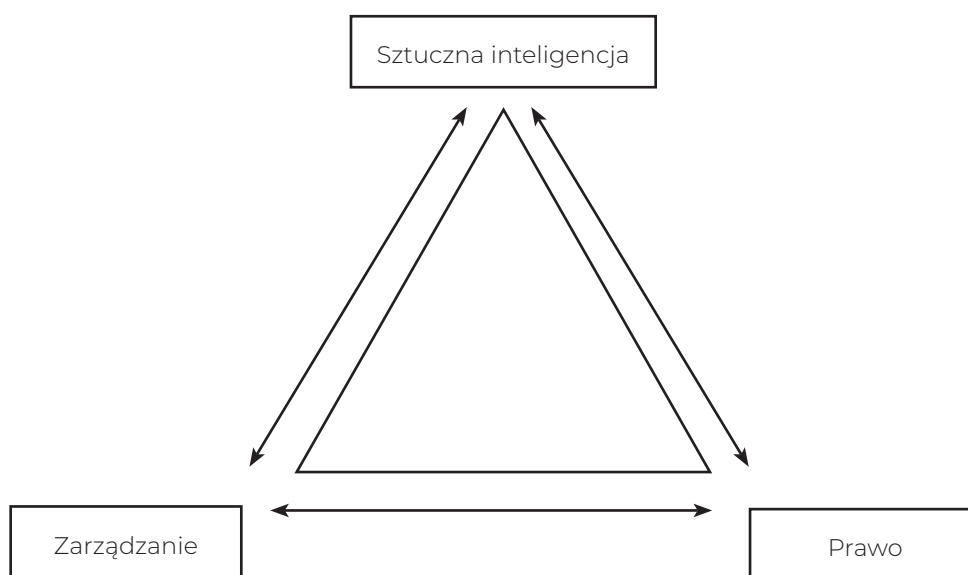
Nie należy jednak zaburzyć przy tym ducha wynalazczości i rozwoju SI, toteż nurt myślowy prawników powinien skierować się ku filozoficznemu poszukiwaniu arystotelesowskiego „złotego środka” (*aurea mediocritas*), doskonałości symetrii Leonarda da Vinci, czy antycznej filozofii chińskiej i metafizyki *yin* i *yang*. SI nie posiada genu kulturowego – jej tajemnicą, początkiem i końcem jest matematyka. SI jest wieloczasowa, wielobiegunowa i wieloprzestrzenna, dlatego adekwatnym rozwiązaniem w aspekcie kodu kultury prawnej wobec SI okazać się może połączona triada wspomnianych idei. Przed prawem stać będzie wyzwanie wartościowania wartości o jedynej w swoim rodzaju – niespotykanej dotąd – skali lub powrócenia do punktu „0”, ale niewykluczania się. Paradoks może sprawić, iż pięknej i słusznej idei „zjednoczeni w różnorodności” nauczy nas – ludzi – właśnie SI.

2. PRAWO A NAJNOWSZE TECHNOLOGIE I ZARZĄDZANIE

Rozwój technologii cyfrowych (cyfryzacja), a obecnie SI (automatyzacja), doprowadzi do zmian paradygmatów, również tych społecznych, oraz do przebudowania struktur społecznych. Za sprawą Internetu powstało nowe globalne społeczeństwo, które otrzymuje miano „sieciovego”, „społeczeństwa wiedzy”, czy „społeczeństwa kreatywnego”³. Wobec wszystkich tych procesów prawo nie pozostaje obojętne, a co więcej, występuje w ścisłej i wzajemnej relacji. O konstytucję dla społeczeństwa informacyjnego postuluje ruch *Creative Commons*⁴, czyli w poszczególnych środo-

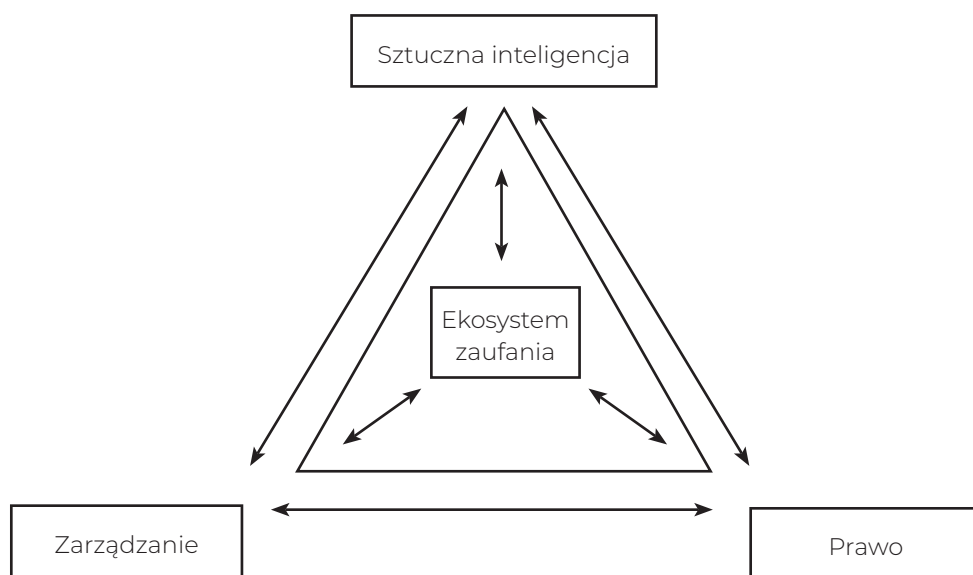
wiskach istnieje świadomość potrzeby i znaczenia prawa w dobie nowych technologii. Być może, potrzebna będzie nowa globalna umowa społeczna. Współcześnie nie można poważnie prowadzić rozważań nad prawem w oderwaniu od technologii i zarządzania. Takie nurty byłyby pozbawione efektywności, a także „ducha” prawa na miarę wyzwań XXI wieku. To interdyscyplinarność i holistyczność są znakami ery SI. Triadę złożoną z SI, zarządzania i prawa zaprezentowano na rysunku 1.

Rys. 1. Relacje w erze sztucznej inteligencji



Źródło: Opracowanie własne.

Era SI obejmuje relacje umiejscowione w dynamicznym społeczeństwie wiedzy, opartym na kierunkowych wektorach potęgującej się harmonizacji i integracji mnogości innowacji⁵. Jednym z najważniejszych wyzwań relacji w erze SI będzie zredukowanie pogłębiających się nierówności społecznych oraz poczucia niesprawiedliwości, wywoływanego np. w kontekście niewłaściwej redystrybucji szans, wynikających z rozwoju SI zamiast szansy dla wszystkich⁶. Jednak pojawiające się społeczne ryzyka nie powinny doprowadzić do spowolnienia rozwoju SI, tylko skłonić społeczność międzynarodową do pogłębionej refleksji, jak tym zagrożeniom zapobiec. Szansą dla ochrony podstawowych wartości i właściwego nakierowania relacji są innowacje oparte na współpracy oraz społecznej odpowiedzialności biznesu (ang. *corporate social responsibility*; CSR). Niewykluczone, że należałoby ustalić nowy system wspólnych wartości w ramach wspomnianej nowej umowy społecznej. Niewątpliwie zatem do ery SI należy dostosować politykę, w tym politykę prawa, a sukces relacji w tej erze nie będzie mógł nastąpić bez zaufania i oparcia tych relacji pomiędzy SI a społeczeństwem wiedzy na swoistym ekosystemie zaufania, włączającym społeczeństwo w procesy decyzyjne (zob. rysunek 2).

Rys. 2. Sztuczna inteligencja w ekosystemie zaufania

Źródło: Opracowanie własne.

Nowe technologie mogą w ogromnym stopniu wpływać na interakcje odbiorców. Takiej skali „ukrytego wpływu” nie było nigdy wcześniej. Żeby SI nie stała się ostatecznie zagrożeniem, lecz wsparciem dla demokracji i praw człowieka – podstawą relacji zachodzących procesów powinien być ekosystem zaufania⁷. Według Klausa Schwaba rządy poprzez współpracę z przedsiębiorcami i społeczeństwem obywatelskim powinny wypracować zasady, sposoby sprawdzania i równoważenia na rzecz zachowania⁸:

- 1) sprawiedliwości,
- 2) konkurencyjności,
- 3) równości,
- 4) własności intelektualnej,
- 5) bezpieczeństwa,
- 6) wiarygodności.

Technologie tworzą nowe poczucie podmiotowości, zarówno tej indywidualnej, jak i zbiorowej. Kształtuje się „siecowa” tożsamość, a więc relacje pomiędzy rządami i obywatelami ulegną przeformułowaniu. Na nowoczesne społeczeństwo wpływa m.in. postęp naukowo-techniczny i komercjalizacja, co skutkuje tworzeniem się różnorodnych społeczności ponadnarodowych, których emancypacją jest sieć połączeń internetowych i którzy pozostają ze sobą w stałych i wzajemnych relacjach⁹. Narodziło się społeczeństwo „skoncentrowane na mnie” (ang. „*me-centred*” society), jak słusznie zauważa K. Schwab: „W odróżnieniu od przeszłości, dzisiejsza koncepcja przynależności społecznej określana jest bardziej przez osobiste projekty czy jednostkowe wartości i zainteresowania niż przez przestrzeń (miejscowa społeczność), pracę i rodzinę”¹⁰. Społeczeństwo wiedzy czeka więc debata o etyce, może bowiem się okazać, że więzi ludzkie to więzi sieci neuronowych, a język porozumienia to „kod”. Symbolem i językiem globalnej cywilizacji stał się kod¹¹. SI dąży do zastąpienia ludzkiego umysłu nowym umysłem synergicznym (emancypacja myślących robotów)

oraz podważa spójność episteme, kreując nowy świat, w tym nowy język¹³. Idea praw człowieka (trzy generacje: prawa polityczne i obywatelskie, prawa społeczne, prawa solidarnościowe) w relacji „człowiek – sztuczna inteligencja” wymaga nowego konceptu, a bezgranicznym (ponadnarodowym, ponadetnicznym, ponadreligijnym, ponadkulturowym, ponadpolitycznym) językiem porozumienia będzie kod¹³.

Kod oparty na bitach nie jest współczesnym wynalazkiem – jego historia sięga czasów antycznych. Ewolucję kodu można przedstawić w sześciu historycznych etapach pod następującymi określeniami¹⁴:

- 1) DASA,
- 2) nauka o *yin* i *yang*,
- 3) Leibniz,
- 4) Morse,
- 5) Baudot,
- 6) ASCII.

DASA są to prapoczątki kodu binarnego zapisanego na trzech bitach, który następnie rozbudowany został przez Leibniza – ojca systemu binarnego w XVII wieku. W XX wieku system ten stał się podstawą kodu binarnego zapisanego na sześciu bitach. Z kolei wynalazcą pierwszego kodowania dla celów komunikacji międzyludzkiej był Morse, a jego kod udoskonalony został w końcówce XIX wieku przez kod Baudota (kod 5-bitowy). Nowoczesny, aktualnie wykorzystywany kod stanowi kod ASCII (ang. *American Standard Code for Information Interchange*), będący rozwinięciem kodu Leibniza i Baudota oraz posiadający system kodowania znaków w wersji podstawowej 7-bitowy, a w wersji rozszerzonej 8-bitowy.

Kod binarny ASCII jest wykorzystywany w komputerach, sieciach komputerowych oraz innych urządzeniach, wyposażonych w mikroprocesor – większość jest zakodowana na ośmiu bitach. ASCII koduje tekst w plikach binarnych. Kodem źródłowym jest plik tekstowy zakodowany w ASCII. Kod binarny (ang. *binary code*) jest zapisem czytelnym dla komputera, lecz nie dla człowieka, natomiast kod źródłowy (ang. *source code*) stanowi zapis czytelny dla człowieka. Zadaniem kodu ASCII jest prezentowanie zasobów przetwarzanych w komputerach w postaci binarnej w sposób spójny i zrozumiały dla człowieka. Pierwsze tłumaczenia między człowiekiem a maszyną nastąpiły poprzez kod binarny. Dzisiaj dzięki temu kodowi komputery rozumieją język ludzi, a kod źródłowy to sposób na zrozumienie przez ludzi języka komputerów. Język ery SI to kod, a jego znakiem są mówiące do nas roboty, wszelkiego rodzaju cyfrowi asystenci i aplikacje.

Dyskurs w społeczeństwie wiedzy (wiedza, refleksyjność, dialog) odbywa się w układzie holistycznym¹⁵. Dzięki cyfryzacji społeczeństwo stało się interaktywne, dynamiczne i nastawione na dialog bez ograniczeń (geograficznych i formalnych)¹⁶. Te trzy cechy społeczeństwa wiedzy mogą wspomóc ułożenie właściwej komunikacji i porozumienia wobec tego, co już dalece wykracza poza cyfryzację, czyli SI. To porozumienie będzie musiało mieć co najmniej dwa, jeśli nie trzy, wymiary. Najpierw należy wypracować wspólne cywilizacyjne wartości społeczności międzynarodowej wobec SI, dostosowane do wyzwań oraz właściwości SI (komunikacja międzyludzka). Następnie trzeba zbudować komunikację w relacji „człowiek – sztuczna inteligencja”. W przyszłości prawdopodobnie ukształtuje się komunikacja w relacji „superinteligencja – człowiek”, pozostaje tylko otwarte pytanie, czy na tę komunikację człowiek będzie miał wpływ. Wybitni naukowcy Stephen Hawking, Stuart Russell, Max Tegmark i Frank Wilczek w gazecie „The Independent” stwierdzili: „Podczas gdy krótkoterminowy wpływ AI zależy od tego, kto ją będzie kontrolował, wpływ długo-

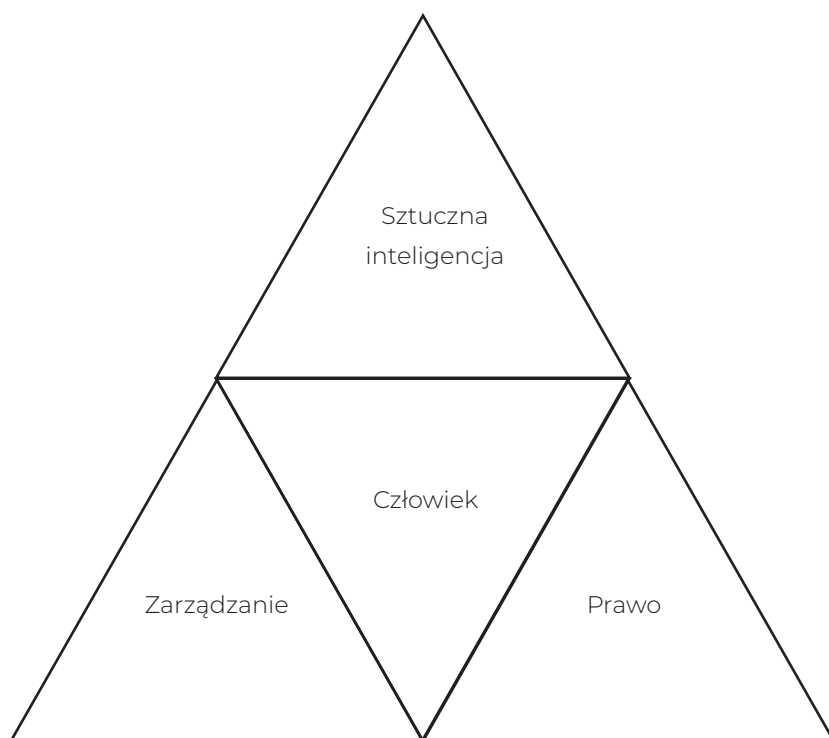
terminowy zależy od tego, czy w ogóle da się ją kontrolować... Wszyscy powinniśmy zadać sobie pytanie, co możemy już teraz zrobić, by szanse na radość z korzyści i na uniknięcie zagrożeń stawały się coraz większe¹⁷. Jedną z takich implikacji może być komunikacja (np. w kontekście tradycyjnych wartości) pomiędzy człowiekiem a inteligentną maszyną posiadającą synergiczny umysł.

3. W KIERUNKU KODU KULTURY PRAWNEJ ERY CYFROWEJ

W literaturze przedmiotu postulowano u progu XXI wieku (ery cyfrowej), iż w celu przezwyciężenia kryzysu i zbudowania mostu myślowego pomiędzy cywilizacją Zachodu i cywilizacją Wschodu, należy stworzyć nowy kod kultury prawnej (ówcześnie postulowano podążanie w kierunku kodu binarnego)¹⁸. Postulat ten jest nadal aktualny, gdyż dzisiaj, otwierając w pełni drzwi ery sztucznej inteligencji, myśl prawnicza nadal pozostaje w tyle peletonu postępu techniki i zarządzania, wobec braku rzeczywistego i efektywnego porozumienia w kwestiach zasadniczych oraz pozostając w dotychczasowych tradycyjnych jurysprudencyjnych paradygmatach. Dla filozofii prawa elementarne znaczenie mają dwa niebędące wobec siebie obojętne spory: spór o kwestie ontologiczne między „atomistami” a „holistami” oraz spór o kwestie preferencji między „indywidualizmem” a „kolektywizmem”¹⁹. W myśli filozoficznej Zachodu „atomiści” w głównej mierze optują za indywidualizmem i są liberałami (Rawls, Dworkin, Nagel, Scanton), „holiści” zaś są zwolennikami kolektywizmu i są komunitarianami (Sandel, Mc Intyre, Walzer)²⁰. Należy przypomnieć, że nowe technologie wzmacniają indywidualizm i nowe „ja” („me-centred” society), a wszystko to musi się synergicznie zestawić z kolektywistyczną filozofią Wschodu. Nowy kod kultury prawnej stanowi bezwzględny element pewności prawa, bezpieczeństwa prawnego i dialogu międzynarodowego w erze SI.

Jak stwierdzono, „filozofia kodów” przekonuje do skłonienia się ku holizmowi i nowej formie kolektywizmu²¹. Zaobserwowano, że powstaje takie zjawisko jak „ekologia społeczna”, której twórcy dążą do zaradzenia procesowi destrukcji, wynikającemu z pierwszej i drugiej rewolucji przemysłowej²². Sformułowane zostało pytanie: „Czy trzecia rewolucja technologiczna ma w sobie tyle mocy, by stworzyć warunki dla odzyskania przez człowieka równowagi?”²³. Człowiek nie odnalazł tej równowagi podczas trzeciej rewolucji przemysłowej, a nawet tą równowagą jeszcze bardziej zachwiał. Dzisiaj trwa czwarta rewolucja przemysłowa, żyjemy w erze SI i nie trzeba robić kroku wstecz. Jednak, aby globalna cywilizacja zrobiła krok naprzód – należy najpierw podjąć prawdziwą, zgłębną refleksję, odnaleźć równowagę i *aurea mediocritas*.

Stosunki, które wzajemnie występują pomiędzy SI, zarządzaniem i prawem, będą miały wpływ na komunikację międzyludzką w relacji „człowiek – społeczeństwo” (jednostka – zbiorowość). Współcześnie każdy, niezależnie od dziedziny, jeśli jest tylko podłączony do globalnej sieci, bazuje na tym samym źródle wiedzy – Internecie. Źródło to, choć nie jako jedyne, wykorzystywane jest również przez systemy SI. W wyniku tego język prawniczy także doświadcza przeobrażeń (renesans *ius* i wprowadzanie *lex* do właściwych wymiarów)²⁴. Aktualnie przepisy prawne są powszechnie i bezpłatnie dostępne w internecie, a więc ich znajomość jest niczym innym jak umiejętnością korzystania z tego zasobu internetowej bazy danych. Z kolei zdolności prawników są uwarunkowane od rozumienia „ducha” prawa – traktatów i kodeksów, oraz sztuki retoryki i erystyki dyskursu prowadzonego przed trybunałami i sądami²⁵. Wspomniane relacje zobrazowano na rysunku 3.

Rys. 3. Człowiek i relacje w erze sztucznej inteligencji

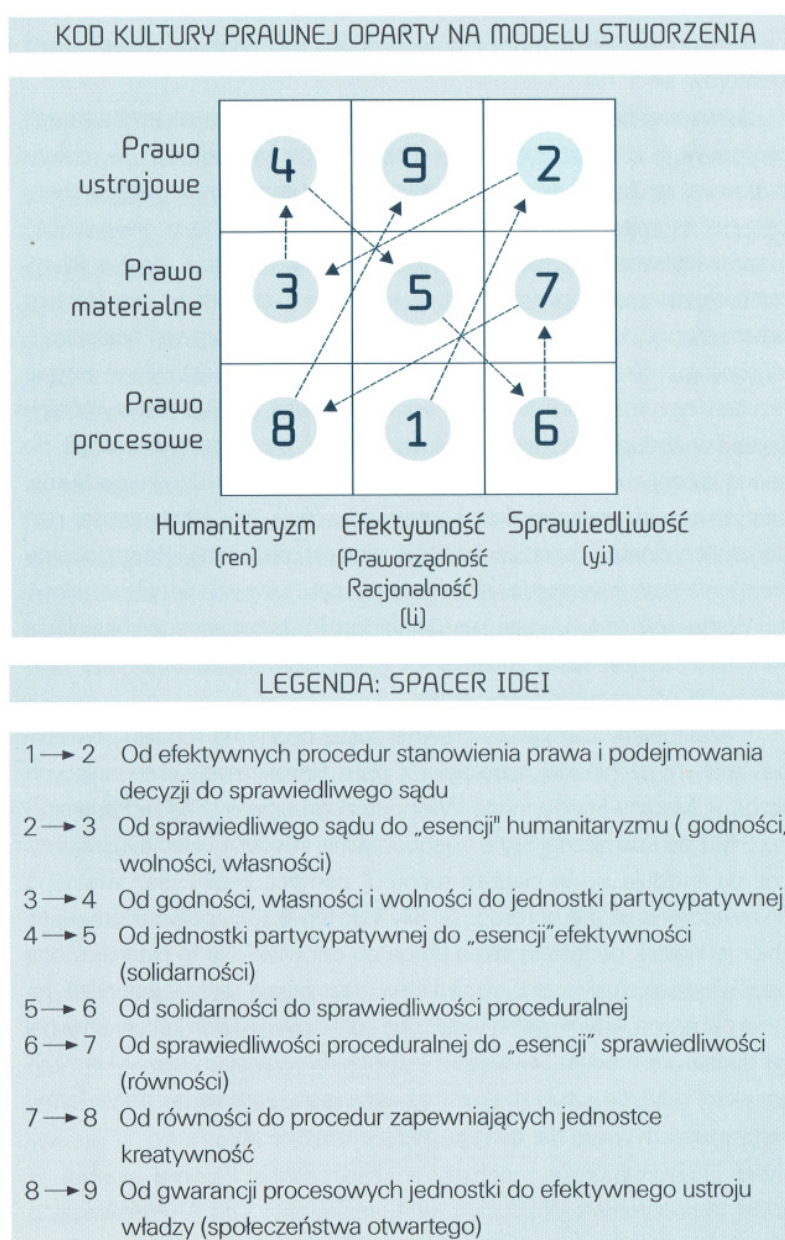
Źródło: Opracowanie własne.

Szansą na przetrwanie i pokojową koegzystencję ludzi i maszyn (SI), opartą na współpracy w kontekście bezpieczeństwa militarnego, ekologicznego i socjalnego jest kodowanie, realizowanie i kategoryzowanie w taki sposób, ażeby zaprogramować algorytmy i środowisko SI na zrównoważony rozwój. Roboty powinny zawierać w sobie „pierwiastek” szacunku wobec przodków i przyszłych pokoleń²⁶. W obecnej dobie dezinformacji i sterowania masowym przekazem mediów (negatywne zjawisko postępu technologii) sztuką dla prawników nie jest utknięcie w mnogości paragrafów i kasusów, lecz dokonywanie selekcji informacji, wyboru najważniejszych z nich oraz umiejętność krytycznego i syntetycznego myślenia²⁷. Jest to bardzo ważne w aspekcie wykorzystywania SI w wymiarze sprawiedliwości, a w perspektywie czasowej – znacznego zastąpienia prawników systemami SI. Od porównawczego wypracowania m.in. przez naukowców (czynnik materialny behawioralny, psychologiczny, aksjonormatywny) i prawników (analiza norm prawnych w porządkach prawnych: międzynarodowym, wspólnotowym, państwa/państw członkowskich i państw trzecich) nowego modelu społecznej komunikacji w globalnej strukturze informacyjnej, zależać będzie wspólna cywilizacyjna droga w erze SI²⁸.

Człowiek w erze SI albo wzmocni swoją pozycję kształtowania rzeczywistości albo ją utraci na rzecz SI²⁹. Powszechny dostęp do Internetu przyczynia się do edukacji prawnej obywateli, co wywiera bezpośredni wpływ na przestrzeganie prawa (praworządność) i dochodzenie roszczeń wobec państwa i jednostek (sprawiedliwość)³⁰. Obserwuje się to szczególnie w zagadnieniu ochrony praw człowieka, gdzie przed trybunałami i sądami precedensy wspomagają triumfowanie w walce o godność człowieka, w tym wolność i własność, równość i solidarność³¹. W filozoficznoprawnych rozważaniach nad wspólnym systemem wartości warto podjąć ponowną re-

fleksję nad myślą Heraklita wyznającego nieustanną zmianę rozświecaną przez ogień (jedynie co pewne to zmiana)³². Heraklit głosił tezę istnienia „jedności, będącej wynikiem różnorodności” (jedność w różnorodności) oraz teorii przeciwieństw (całe i niecałe, zgodne i niezgodne, z wszystkiego jedno i z wszystkiego wszystko)³³. Odwołując się do filozofii Heraklita, Zdzisław Brodecki stworzył kod kultury prawnej, oparty na modelu Stworzenia, który przypomina idee: humanitaryzmu, efektywności i sprawiedliwości oraz bada je w ujęciu procesowym, materialnym i ustrojowym, co pozwala na regularne rozłożenie zależności między nimi i scala idee w holistyczną całość (zob. rysunek 4)³⁴. Model Stworzenia czerpie z chińskiej astrologii i pism filozoficznych, wynoszących na piedestał liczbę 9, a przede wszystkim jako kod kultury prawnej wprowadza do sztuki prawniczej nową koncepcję wypowiedzi – adekwatną dla dialogu międzykulturowego³⁵.

Rys. 4. Kod kultury prawnej oparty na modelu Stworzenia



Źródło: Z. Brodecki, Epilog [w:] Z. Brodecki, A. Nawrot, Świątynia w cyberkulturze. Technologie cyfrowe i prawo w społeczeństwie wiedzy, Gdańsk 2007, s. 100.

Kod kultury prawnej ery technologii cyfrowych modyfikuje prawnicze paradygmaty. Należy zadać pytanie – w jaki dokładnie sposób? Pojęcie „państwa prawa” w swym tradycyjnym znaczeniu traci na wartości³⁶. W starciu paradygmatów między „Wszelkie prawa zastrzeżone” (stary) a „Brak praw zastrzeżonych” (nowy), pojawił się kompromis w postaci „Niektóre prawa zastrzeżone”³⁷. W obliczu rosnących dysproporcji społecznych, napięć i konfliktów, a także przy komercjalizacji badań oraz rozwoju globalnej cywilizacji połączonej siecią, system prawny, w tym władza, i gospodarczy przestał być lokalny, a stał się globalny (międzynarodowy). Wzmaga to potrzebę prowadzenia rzeczywistego i intensywnego dialogu międzykulturowego, którego celem jest wypracowanie stosownych ram współpracy i zaufania między różnymi szczeblami władzy (międzynarodowymi, wspólnotowymi, krajowymi, lokalnymi) i tolerancji wobec korporacji (prywatnych) i organizacji (społecznych) międzynarodowych³⁸. Współcześnie, wobec kryzysu wartości, wiedzy i tożsamości, potrzeba stworzyć nową definicję dobra wspólnego. Dobra wspólne powinno mieć charakter uniwersalny i być postrzegane w kategoriach wspólnoty międzynarodowej (globalnej), przełamując tym samym dotychczasowe schematy myślowe. Szansą na osiągnięcie tych celów jest odkrycie „złotego środka” między praworządnością i racjonalnością³⁹.

SI będzie wywierała coraz większy wpływ na sprawiedliwość. Systemy SI będą wykorzystywane w wymiarze sprawiedliwości częstokroć zastępując w pewnym zakresie zadaniowym prawników. Z założenia proces ten ma się przyczynić m.in. do większej efektywności i sprawiedliwości wymiaru sprawiedliwości⁴⁰. Związane to jest z tym, że algorytmiczne rozumowanie nie jest nacechowane typowo ludzkimi „słabościami”. Normy prawa materialnego urzeczywistniają idee humanitaryzmu, efektywności i sprawiedliwości, w których wnętrzu można odkryć podstawowe prawa człowieka⁴¹:

- 1) godność, wolność i własność (oznaka humanitaryzmu),
- 2) solidarność (oznaka efektywności),
- 3) równość (oznaka sprawiedliwości).

Stosując metaforę, porównano humanitaryzm do „społeczeństwa tygrysów”, efektywność do wspólnego „pastwiska”, a sprawiedliwość do sprawiedliwości „owiec”⁴². Wobec globalności świata, który poprzez sieć stał się mikroskopijny, oraz mnogości i złożoności tworzenia przepisów prawa („produkcji” prawa) o skali graniczącej z legiślacyjną „wariacją” – sensownym rozwiązaniem zdaje się być obranie kursu na nowy kod kultury prawnej. Kod ten powinien stworzyć ramy wspólnych relacji między prawnikami i nieprawnikami, tak jak zakładał to kod kultury prawnej ery cyfrowej⁴³. Dzisiaj, w obliczu globalnych wyzwań ery SI, dialogiem może być nazywany tylko dialog międzykulturowy.

Nowy ekosystem stanowi algorytmiczny kod SI, oparty na synergicznym umyśle – idei ducha wynalazczości i boskiej cząstki. Zawiera on w sobie również ideę wolności, dopóki jest programowany i kontrolowany przez człowieka. Era SI, choć czerpie z technologii cyfrowych, będących źródłem trzeciej rewolucji przemysłowej, to jednak należy wyraźnie zaznaczyć, że jest odrębnym procesem, odrębną czwartą rewolucją przemysłową, wykraczającą poza to, co cyfrowe, oraz tworzącą złożoną synergię świata fizycznego, biologicznego i cyfrowego.

W niniejszym artykule przyjęto perspektywę nowej ery – ery SI⁴⁴. Umysł synergiczny będzie tworzony przez algorytmy bazujące na *big data* i wzmacniany przez bioinżynierię, a to już nie jest wyłącznie świat cyfrowy. W odniesieniu do tego umysłu potrzeba wypracować system „kontroli nad kontrolą”. Wszystko to sprawia, że należy stworzyć nowy kod kultury prawnej adekwatny do ery SI. W związku z tym powinno

się szukać tego, co wspólne, mogące myślowo łączyć Zachód ze Wschodem nicią „synergicznego” porozumienia. Arystotelesowski „złoty środek”, perfekcyjną geometrię Leonarda da Vinci oraz filozofię *yin* i *yang* łączy to, co można określić mianem „złotej proporcji” występującej w matematyce i sztuce⁴⁵. Właśnie „złotą proporcję” należy odnaleźć w nowym kodzie kultury prawnej, inspirowanym „pięknem maszyn”, które to piękno poprzez sztukę wpływa na naszą świadomość i prowadzi do „przełomu cywilizacji”⁴⁶. Kodem ery SI pozostanie kod cyfrowy, tworzący rzeczywistość środowiska SI i pozwalający komunikować się z maszynami, jednak będzie on musiał zostać przystosowany do wyzwań i właściwości SI⁴⁷.

W obliczu transferu umysłu coraz większego znaczenia nabiera kognitywistyka. Prowadzi się rozważania nad możliwością pewnej uniwersalizacji sposobu myślenia w dobie globalizacji⁴⁸. Wspomniany „transfer umysłu” odbywa się poprzez stworzenie inteligentnego programu, który tworzy kompletną mapę sieci połączeń neuronalnych – „konektom”⁴⁹. Koncypując nad prawem w erze SI i jego kierunkami, pożądane byłoby zestawienie norm prawnych (*rules of law*) i norm etycznych (*rules of ethics*) z regułami praktycznej mądrości (*rules of prudence*)⁵⁰. Konfiguracja tych norm i reguł uwydatnia swoją doniosłość, gdy analizuje się „trudne sprawy” (ang. *hard cases*)⁵¹. Taki charakter mają niemal wszystkie przypadki związane z wykorzystywaniem inteligentnych maszyn. SI staje się wyzwaniem dla prawników, którzy przeważnie prawo sprowadzają do wokandy sądowej⁵².

W kodzie kultury prawnej ery SI nadal za „kod – matkę” należy uznać triadę idei humanitaryzmu (*ren*), efektywności (*li*) oraz sprawiedliwości (*yi*). Wyróżnić jednak trzeba aspekty badawcze, które są ściśle związane z rozwojem SI i które należy poddać stosownej analizie w kontekście trzech idei. W koncepcie wyróżniono następujące wspomniane wymiary relacji:

- 1) sztuczna inteligencja,
- 2) zarządzanie,
- 3) prawo.

Z tak określonego kontekstu filozoficznoprawnego (inspirując się Konfucjuszem) oraz dodając kontekst relacji w erze SI, stworzono autorski kod kultury prawnej ery SI, oparty na modelu Stworzenia, przedstawiający „Wszechświat jako wielki organizm ludzi czy też organizm ludzki jako mały Wszechświat”⁵³. Kod ten zaprezentowano na rysunku 5.

Rys. 5. Kod kultury prawnej ery SI

	Humanitaryzm	Efektywność	Sprawiedliwość
SI	4	9	2
Zarządzanie	3	5	7
Prawo	8	1	6

Legenda według ujęcia tematycznego:

1. Racjonalność proceduralna – efektywne (racjonalne i praworzędne) procedury stanowienia prawa w dziedzinie SI (przyjazne otoczenie prawne).
2. Sprawiedliwy sąd – sprawiedliwe rozstrzygnięcie sporów z udziałem SI (sprawiedliwy sędzia, rozstrzygnięcie spraw w aspekcie człowiek – SI).
3. Wolność wiedzy – wolność badań i rozwoju służącym dobru ludzkości.
4. Liderzy dobroczynnej SI – celem badań i rozwoju powinno być tworzenie dobroczynnej SI.
5. Bezpieczeństwo prawne – decyzje prawne z udziałem systemów SI właściwie uzasadniane i weryfikowalne przez człowieka, prawo zarządza ryzykiem związanym z SI (ekosystem zaufania – kultura współpracy, zaufania i przejrzystości).
6. Sprawiedliwość proceduralna – sprawiedliwy dostęp do systemów SI w procesach decyzyjnych (systemy SI jako systemy wsparcia, np. dostęp do cyfrowych akt).
7. Sprawiedliwy podział szans – dobrobyt gospodarczy stworzony przez SI powinien być wspólnie wykorzystywany dla dobra całej ludzkości.
8. Godność proceduralna – człowiek ma prawo decydowania, czy i jak systemom SI umożliwić podejmowanie decyzji.
9. Racjonalny prawodawca i sprawny rząd – konstruktywny i zdrowy dialog między badaczami SI a decydentami politycznymi, inwestycje w innowacje technologiczne w dziedzinie SI.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie koncepcji kodów kultury prawnej Z. Brodeckiego.

4. PODSUMOWANIE

W dobie ery SI decydujące znaczenie będą miały relacje zachodzące pomiędzy prawem, sztuczną inteligencją i zarządzaniem. To właśnie relacje staną się głównym punktem odniesienia ery SI, a nie sama technologia i infrastruktura techniczna. Wobec tych relacji należy stworzyć ekosystem zaufania, w którego centrum znajdować się będzie człowiek z przewodnią i nadzorczą rolą. Powstaje nowe społeczeństwo wiedzy oparte na dialogu, wiedzy i refleksyjności, które określić można mianem społeczeństwa kreatywnego. Nakierowywanie procesu rozwoju SI na człowieka powinno odbywać się z zaufaniem i na podstawie wspólnie wypracowanych zasad współżycia, reguł i ram regulacyjnych, czyli poprzez prawo. Szansą na tworzenie prawa adekwatnego wobec wyzwań współczesności i SI jest kod kultury prawnej ery SI. Kod kultury prawnej ery SI dąży do porozumienia pomiędzy kulturą Zachodu i Wschodu oraz realizacji idei uniwersalizmu.

¹ Niniejszy artykuł jest wyciągiem z podrozdziału pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Zdzisława Brodeckiego w Katedrze Prawa na Wydziale Prawa i Administracji Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Gdyni w roku akademickim 2020/2021.

² Z. Brodecki, *Epilog* [w:] Z. Brodecki, A. Nawrot, *Świątynia w cyberkulturze. Technologie cyfrowe i prawo w społeczeństwie wiedzy*, Gdańsk 2007, s. 100.

³ Z. Brodecki, *Prolog* [w:] Z. Brodecki, K. Malinowska, M. Polkowska (red.), *Nowa cywilizacja kosmiczna. Satelity w służbie Ziemi*, Warszawa 2019, s. 14.

⁴ *Idem*.

⁵ K. Schwab, *Czwarta rewolucja przemysłowa*, A. D. Kamińska (tłum.), Warszawa 2018, s. 27.

⁶ *Ibidem*, s. 29-30.

⁷ SI może wywołać wiele zagrożeń dla demokracji, w tym w znacznym stopniu wpływać na preferencje i zachowania wyborców, a więc w istocie ograniczać ich prawo do głosowania poprzez nawet zabranie świadomości wyboru i głosu przy pozorności zachowania wszelkich reguł demokratycznych i wolności wyboru, a więc w istocie nie pozostawiając żadnych śladów, gdyż w odczuciu danego potencjalnego wyborcy była to jego „wolna wola”. W raporcie Światowego Forum Ekonomicznego pn. *Global Risks Report 2016* jako jedno z zagrożeń wymieniono „(Bez)władny obywatel”. A wyzwiań społecznych związanych z rozwojem SI jest dużo więcej...

⁸ K. Schwab, *Czwarta...*, s. 94.

⁹ *Ibidem*, s. 117-118.

¹⁰ *Ibidem*, s. 121.

¹¹ Z. Brodecki, *Prolog* [w:] Z. Brodecki, A. Nawrot, *Świątynia w cyberkulturze...*, s. 17.

¹² *Ibidem*, s. 18.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ A. Nawrot, *Kodowanie* [w:] Z. Brodecki, A. Nawrot, *Świątynia w cyberkulturze...*, s. 24.

¹⁵ A. Nawrot, *Spółeczeństwo wiedzy* [w:] Z. Brodecki, A. Nawrot, *Świątynia w cyberkulturze...*, s. 75.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ S. Hawking, S. Russell, M. Tegmark, F. Wilczek, *Stephen Hawking: „Transcendence looks at the implications of artificial intelligence – but are we taking AI seriously enough?”*; <https://www.independent.co.uk/news/science/stephen-hawking-transcendence-looks-implications-artificial-intelligence-are-we-taking-ai-seriously-enough-9313474.html> [dostęp: 29.11.2020].

¹⁸ Z. Brodecki, *Epilog* [w:] Z. Brodecki, A. Nawrot, *Świątynia w cyberkulturze...*, s. 91.

- ¹⁹ *Ibidem.*
- ²⁰ *Ibidem.*
- ²¹ *Ibidem*, s. 93.
- ²² *Ibidem.*
- ²³ *Ibidem.*
- ²⁴ *Ibidem*, s. 95.
- ²⁵ *Ibidem.*
- ²⁶ *Ibidem*, s. 96.
- ²⁷ *Ibidem*, s. 96-97.
- ²⁸ *Ibidem*, s. 97.
- ²⁹ Rozwój SI paradoksalnie może przyczynić się do zwiększenia „człowieczeństwa w człowieku” wobec widma zagrożeń – możliwe, że będzie motywować do większej partycypacji w życiu społecznym i aktywizować na rzecz społeczeństwa obywatelskiego. Nowa indywidualna podmiotowość człowieka przypuszczalnie zwiększy poziom świadomości prawnej obywateli i wzbudzi potrzebę „sprawczości” – angażowania się we zmiany, chociażby w perspektywie lokalnej.
- ³⁰ Z. Brodecki, *Epilog* [w:] Z. Brodecki, A. Nawrot, *Świątynia w cyberkulturze...*, s. 98.
- ³¹ *Ibidem.*
- ³² *Ibidem.*
- ³³ *Ibidem*, s. 98-99.
- ³⁴ *Ibidem*, s. 99.
- ³⁵ *Ibidem.*
- ³⁶ *Ibidem*, s. 101.
- ³⁷ *Ibidem*, s. 102.
- ³⁸ *Ibidem.*
- ³⁹ *Ibidem.*
- ⁴⁰ Oczywiście, nie zakłada się (jeszcze) całkowitego wyeliminowania prawników z wymiaru sprawiedliwości, gdyż wciąż są takie abstrakcyjne wymiary prawa, które wymagają kreatywności na poziomie dalece wykraczającym poza aktualne zdolności SI. Jednak prawnik znajduje się na liście zawodów mogących zostać w znacznym stopniu zastąpionym przez SI. Z założenia SI w wymiarze sprawiedliwości ma wspomagać prawników i administrację oraz przyspieszać i upraszczać procesy. Systemy SI mogą współuczestniczyć w wydawaniu orzeczeń i decyzji administracyjnych, rozstrzyganiu konfliktów wartości, stosowaniu klauzul generalnych i wielu innych. Zaznaczyć należy, iż wymiar sprawiedliwości jest tu rozumiany w szerokim znaczeniu. Przykładowo, w Stanach Zjednoczonych były reporter Thomas K. Hargrove stworzył system SI, który pomaga wykrywać sprawców nierozwiązanych zabójstw, mając za sobą już pierwsze sukcesy przyczynienia się do ujawnienia sprawcy. System SI bazuje m.in. na takich danych, jak sposób, w jaki dane ofiary zginęły, miejsce zbrodni czy profil ofiary. Z Hargrovem współpracuje wiele departamentów policji, *Czy sztuczna inteligencja może zdemaskować zabójcę?*, Świat Wiedzy 2020, nr 11, s. 58.
- ⁴¹ Z. Brodecki, *Epilog* [w:] Z. Brodecki, A. Nawrot, *Świątynia w cyberkulturze...*, s. 103.
- ⁴² *Ibidem.*
- ⁴³ *Ibidem*, s. 104.
- ⁴⁴ Podobny pogląd prezentuje Z. Brodecki, który uważa, że era cyfryzacji (technologii informacyjnych) była tylko zapowiedzią ery sztucznej inteligencji, Z. Brodecki, *Świątynia w kosmicznej wiosce. Bezpieczeństwo przyszłych pokoleń w erze sztucznej inteligencji*, Warszawa 2021, s. 17.
- ⁴⁵ Z. Brodecki, *Świątynia w kosmicznej wiosce...*, s. 15.
- ⁴⁶ *Ibidem*, s. 28-29.
- ⁴⁷ Również Z. Brodecki uznaje kod cyfrowy za symbol nowej ery, *Idem*.
- ⁴⁸ *Ibidem*, s. 37.
- ⁴⁹ *Ibidem*, s. 41.
- ⁵⁰ Cf. J. Zajadło, *Aksjologia prawa międzynarodowego a filozofia prawa (uwagi na marginesie doktryny Responsibility to Protect)* [w:] A. Wnukiewicz-Kozłowska (red.), *Aksjologia współczesnego prawa międzynarodowego*, Wrocław 2011, s. 320; Z. Brodecki, *Świątynia w kosmicznej wiosce...*, s. 162.
- ⁵¹ Z. Brodecki, *Świątynia w kosmicznej wiosce...*, s. 162.
- ⁵² *Ibidem.*
- ⁵³ Cf. Z. Chunca, *Księga przemian*, J. Zawadzki (tłum.), Warszawa 2006, s. 10; Z. Brodecki, *Blżej nieba. Filozofia nauk kosmicznych*, Krytyka Prawa. Niezależne studia nad prawem 2017, t. 9, nr 3, s. 15.